

Sygn. akt IV Pa 73/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SSO Beata Urbańska-Woike

Sędziowie: SSO Beata Łożyńska-Motyka (spr.)

SSO Rafał Jerka

Protokolant: st. sekr. sądowy Zofia Fronckiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lipca 2017 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa L. D.

przeciwko (...)Sp. o.o. w E.

o ustalenie istnienia stosunku pracy

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie

z dnia 10 kwietnia 2017 r., sygn. akt IV P 244/16

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Beata Łożyńska-Motyka SSO Beata Urbańska-Woike SSO Rafał Jerka

Sygn. akt IV Pa 73/17

UZASADNIENIE

Powód L. D. wniósł o ustalenie, że jego pracodawcą jest (...) Sp. z o.o. w E..

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł że przejście pracowników z pozwanej spółki do (...) S. z o.o. w W. nastąpiło z naruszeniem art. 23¹ k.p., czemu dał wyraz Sąd Rejonowy w Olsztynie w wielu orzeczeniach. Z uwagi na fakt, że przejście powoda do (...) Sp. z o.o. w W. nie było skuteczne, bowiem nie doszło do przejścia zorganizowanej grupy pracowników i środków materialnych i nie doszło do przejścia części zakładu pracy jako jednostki, pracodawcą L. D. nadal jest pozwana spółka.

Pismem z dnia 31 sierpnia 2016 roku strona powodowa sprecyzowała żądanie w ten sposób, iż wniosła o ustalenie, że powoda L. D. i pozwaną spółkę łączy stosunek pracy od dnia 1 kwietnia 2014 roku.

Pozwana (...) Sp. z o.o. w E. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana podniosła, że skoro powód uważa, iż nie doszło do skutecznego przejścia do nowego pracodawcy w trybie art. 23¹ k.p., to winien był odstąpić od podejmowania pracy u nowego pracodawcy i jednocześnie zgłosić swoją gotowość do świadczenia pracy na rzecz dotychczasowego pracodawcy, czego jednak nie uczynił. Strona pozwana zaakcentowała także, że to właśnie (...) Sp. z o.o. w W. rozwiązała z powodem stosunek pracy w trybie art. 52 k.p. i wystawiła powodowi świadectwo pracy, którego powód nie kwestionował. Tym samym, z uwagi na fakt, że powód nie pozostaje obecnie z żadnym z wymienionych podmiotów w stosunku pracy, nie zachodzi potrzeba ochrony prawnej konkretnego stosunku prawnego, zatem powód nie ma interesu prawnego w domaganiu się ustalenia istnienia stosunku pracy z pozwaną spółką.

Wyrokiem z 10 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji zostało poprzedzone ustaleniami, z których wynika, że powód L. D. był zatrudniony w (...) S.A. w G. na podstawie umowy na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku mechanika samochodowego do dnia 30 kwietnia 2012 roku. W grudniu 2011 roku zarząd (...) S.A. podjął decyzję o wydzieleniu ze swojego obszaru działalności zadań eksploatacyjno-inwestycyjnych i powierzeniu ich podmiotom zewnętrznym. W 2012 roku (...) S.A. rozpoczęła realizację wymienionego planu. W tym celu utworzono pięć zależnych od pozwanej spółek, których w 100% udziałowcem była i jest (...). Nadano każdej z nich początkowo nazwę E. (...)i (...) (zwane były potocznie (...) (...)) z siedzibami w E., G., K., S. i T.. Do nowo utworzonych spółek (...) przekazano z poszczególnych Oddziałów E. (...) pracowników w ramach całego Departamentu Usług (...) (podzielonego na biura: Usług (...), Usług (...), (...)). Do tak utworzonych „spółek córek” E. (...) najpierw przekazała majątki o kilkumilionowej wartości aportem na utworzenie, a następnie na podwyższenie kapitału zakładowego. Majątek ten był niezbędny do prowadzenia działalności, która miała być zlecona. Przekazanie większości majątku nastąpiło przez wniesienie aportu przez E. (...) jako pokrycie udziału w podwyższonym kapitale zakładowym w (...) E. o wartości (...) złotych z tym, że kwotę (...) złotych netto stanowił wkład niepieniężny, zaś pozostała kwota (...) złotych wkład pieniężny. Wkład niepieniężny obejmował głównie środki trwałe, narzędzia, wyposażenie (za wyjątkiem pojazdów) niezbędne do prowadzenia działalności przez nowo utworzoną spółkę (przekazano (...) pozycji). Nadto spółka matka w zakresie zawartych umów (zwanych umowami (...)) z poszczególnymi (...)ami udostępniła im także zajmowane dotychczas pomieszczenia. Oddział w O. i Oddział w E. udostępnił (...) w E. pomieszczenia, powierzchnie oraz pojazdy niezbędne do wykonywania przekazanych zadań. Pracownicy zatem z zasady wykonywali prace w dotychczasowych miejscach pracy.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika nadto, że pomiędzy powiązаныmi spółkami (...) -ami doszło w dniu 27 kwietnia 2012 roku do zawarcia umowy o świadczenie usług (umowa (...)), której przedmiotem były głównie zadania eksploatacyjne (wykonywanie zabiegów eksploatacyjnych na sieci i infrastrukturze telekomunikacyjnej, usuwanie awarii masowych i zdarzeń szkodowych, usuwanie awarii oraz wykonywanie prac doraźnych), zaś w mniejszym zakresie zadania inwestycyjne (wykonywanie remontów na sieci oraz inwestycji na sieci). Prace inwestorskie zlecane były spółkom zależnym w stosunkowo niewielkim zakresie (90% prac zamawianych przez E. (...) w zakresie inwestycji zleczanych było podmiotom zewnętrznym na zasadach rynkowych (z pominięciem (...) ów). Z kolei usługi eksploatacyjne na rzecz E. (...) wykonywały wyłącznie (...)y. W (...)ie E. nie istniał (formalny, bądź nieformalny) podział pracowników na „eksploatacyjnych” oraz „inwestycyjnych”. Prace te były finansowane przez E. (...) z dwóch odrębnych źródeł. Nazwa poszczególnych sektorów odpowiadała podziałowi związanemu z zasadami finansowania robót. Załoga była przyporządkowana do wykonywania robót, bez podziału, czy są to zadania „eksploatacyjne” czy „inwestycyjne”.

W przypadku E. (...) E. Sp. z o.o. w E. zostało przekazanych do niej łącznie (...) pracowników świadczących dotychczas pracę w Departamentach Usług (...) spółek (...) wraz z całą dokumentacją pracowniczą (opisaną w odrębnym porozumieniu). Strony zawarły porozumienie ws. kwestii organizacyjnych związanych z przejściem części zakładu pracy Oddziału E. i Oddziału w O. (zwanych także Oddziałami (...)) do (...). W związku z przejściem z dniem

1 maja 2012 roku pracowników z Oddziału (...) E. i O. doszło do przejścia na (...) E. obszaru usług utrzymania sieci obejmującej usługi sieciowe, usługi specjalistyczne oraz funkcje wsparcia ekonomiczno- finansowe, organizacji, logistyki, BHP i (...) w zakresie utrzymania sieci.

W § 1 porozumienia strony ustaliły, że (...) stał się nowym pracodawcą pracowników wskazanych na dołączonej liście. Na liście tej znajdował się między innymi powód. Natomiast w § 2, 3 i 5 porozumienia ustalono, że Oddział (...) O. wypłaci pracownikom należne świadczenia, a od dnia przejścia pracowników, do wszystkich świadczeń ze stosunku pracy będzie zobowiązany (...) E.. Dodatkowo pracownicy mogli korzystać z kontynuacji świadczeń w (...) na dotychczasowych zasadach jak w Oddziale (...) O.. Z dniem 1 maja 2012 roku powód został przeniesiony na podstawie art. 23¹ k.p. do (...) Sp. z o.o. w E., która zmieniła następnie nazwę na (...) Sp. z o.o. w E., gdzie początkowo wykonywał pracę na stanowisku mechanika samochodowego, następnie konserwatora, a potem przydzielono mu stanowisko elektromontera sieci. Do obowiązków powoda należała wówczas między innymi naprawa sieci, wymiana słupów, wymiana przewodów, modernizacja (...), stacji transformatorowych. W pozwanej spółce nie występował podział organizacyjny związany z przypisaniem pracowników do grupy pracowników eksploatacyjnych i inwestycyjnych, nie były także podzielone prace. Praca stale była wykonywana na sieci elektroenergetycznej stanowiącej majątek (...) S.A. w G.. Mimo braku podziału w pozwanej spółce zadań na zadania eksploatacyjne i inwestycyjne, w pozwanej spółce przeprowadzono podział załogi na pracowników inwestycyjnych (sierpień 2013 roku) oraz eksploatacyjnych (październik 2013). Powód, pomimo, iż nie wykonywał prac inwestycyjnych został przydzielony do grupy pracowników inwestycyjnych.

Jak wynika z ustaleń Sądu I instancji, w 2013 roku (...) S.A. wypowiedziała pozwanej spółce umowy w zakresie inwestycji (uznając je za zbyt kosztowne). Działalność ta została powierzona podmiotowi zewnętrznemu- E. E. Sp z o.o. w W.. Grupa pracowników zakwalifikowana u pozwanego pracodawcy do pracowników inwestycyjnych została w trybie art. 23¹ k.p. przeniesiona do nowego pracodawcy - (...) Sp. z o.o. w W.. Z dniem 1 kwietnia 2014 roku L. D. wraz z innymi pracownikami pozwanej spółki został ponownie w trybie art. 23¹ k.p. przeniesiony do (...) Sp. z o.o. w W.. W trakcie przenoszenia powodowi polecono skompletowanie sobie narzędzi spośród przedmiotów zdjętych wcześniej ze stanu, z uwagi na stopień ich zużycia. L. D. wybrał kask, kosę spalinową, nożyce do blach i zestaw gwintowników. Mimo, iż nie nastąpiła żadna formalna zmiana stanowiska powoda, jego praca u nowego pracodawcy polegała na kopaniu rowów pod kable elektryczne, układaniu linii kablowych oraz podłączaniu ich w szafkach energetycznych. Powód nie używał żadnych narzędzi do pracy na sieci, a jedynie wymieniał kable nieizolowane na izolowane. Pracował używając prywatnych narzędzi, albowiem nowy pracodawca dostarczył jedynie łopatę i taczkę. (...) Sp. z o.o. w W. respektowała postanowienia umowy społecznej, którą objęty był między innymi powód. Wymieniony otrzymywał u nowego pracodawcy wynagrodzenie za pracę w wysokości takiej samej, jak przed przejściem. Pracownicy przeniesieni do E. E. nie stanowili wyodrębnionej, wyspecjalizowanej grupy. Nowy pracodawca musiał dopiero dostosować swoją strukturę do otrzymanych zleceń, niejako „umieszczając” w niej przejętych pracowników.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika również, że w dniu 25 maja 2015 roku (...) Sp. z o.o. rozwiązała z powodem umowę o pracę w trybie art. 52 § 1 k.p. Powód wystąpił z powództwem przeciwko wymienionej wyżej spółce, w którym, jakkolwiek kwestionował zasadność rozwiązania z nim stosunku pracy, to jednak nie podnosił, iż w rzeczywistości (...) Sp. z o.o. w W. nie jest jego pracodawcą wobec nieskuteczności przejścia.. Wyrokiem z 2 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy w Bartoszycach oddalił powództwo L. D., a Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 30 maja 2016 roku w sprawie IV Pa 54/16 oddalił jego apelację. Do czasu rozwiązania z powodem stosunku pracy jego wynagrodzenie było wypłacane regularnie i w pełnej wysokości. W maju 2016 roku nastąpiło opóźnienie w wypłacie 13 premii.

W świetle poczynionych ustaleń, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Powództwo takie może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki. Pierwszą z nich jest istnienie interesu prawnego, a drugą wskazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek

decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Istnienie drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa. Powołując się na ugruntowane orzecznictwo, Sąd I instancji wskazał, „pojęcie interesu prawnego w ustaleniu w procesie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego powinno być wykładane z uwzględnieniem szeroko rozumianego dostępu do sądu w celu zapewnienia ochrony prawnej w takiej postaci, opartej jednak na istnieniu rzeczywistej potrzeby jej udzielenia. O interesie prawnym w rozumieniu art. 189 KPC można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności, co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór. O prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia postępowania sądowego i uzyskania orzeczenia oznaczonej treści, decyduje potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Wynik tego postępowania powinien doprowadzić do usunięcia wątpliwości i zapewnienia powodowi ochrony albo definitywnego zakończenia istniejącego sporu, ewentualnie zapobiegnięcia niebezpieczeństwu zaistnienia takiego sporu w przyszłości. Potrzebę ochrony prawnej determinuje niekiedy również określona sytuacja prawna, w jakiej znajduje się powód, zmierzający do jej prawnego wyjaśnienia. Jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa lub stosunku prawnego jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony, powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia”.

Powód wskazał, że interes prawny polega na ustaleniu, kto jest stroną jego umowy o pracę, bowiem nie doszło do skutecznego przejścia powoda w trybie art. 23¹ k.p. z pozwanej spółki do (...) Sp. z o.o. Sąd Rejonowy podkreślił, że kwestia przejścia zakładu pracy w trybie art. 23¹ k.p. pomiędzy pozwaną, a (...) Sp. z o.o. w W. została już prawomocnie przesądzona, bowiem w sprawach toczących się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie – pomiędzy pozwaną i jej byłymi pracownikami - Sąd uznał, że nie doszło do przejścia zakładu pracy w trybie art. 23¹ k.p. Istotny natomiast jest nie fakt, iż powód (podobnie jak powodowie w innych sprawach) podjął pracę u nowego pracodawcy, lecz zasadniczo fakt, iż to (...) Sp. z o.o. w W. złożyła powodowi oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy, a powód składając pozew przeciwko temu podmiotowi nie kwestionował faktu, iż (...) Sp. z o.o. w W. pozostaje jego pracodawcą. Powód nie jest już pracownikiem podmiotu, którego dotyczyło ustalenie nieprawidłowości przejścia zakładu pracy w tożsamych sprawach, a na które powoduje się strona powodowa. Ten stosunek pracy już ustał, co wynika z akt osobowych powoda i wystawionego mu przez pracodawcę świadectwa pracy, a także akt Sądu Rejonowego w Bartoszycach o sygn. akt IV P 41/15. Sąd I instancji podkreślił, że powód wykonując pracę na rzecz (...) Sp. z o.o., nie ubiegał się w stosunku do pozwanej ani o ustalenie istnienia stosunku pracy, ani o dopuszczenie, czy też przywrócenie do pracy u pozwanej. Po rozwiązaniu umowy o pracę przez (...) Sp. z o.o. w W., powód odwołał się do sądu, kwestionując jedynie zasadność decyzji podjętej przez wymienioną spółkę, a nie okoliczności wyżej podniesione. Interes prawny zachodzi zaś wtedy, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Orzecznictwo ustaliło zasadę, że nie ma interesu prawnego ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o świadczenie lub uzyskać ochronę prawną w inny sposób. Interes prawny w rozumieniu art. 189 KPC jest kategorią obiektywną. Jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania ochrony, a zatem wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej.

Sąd Rejonowy przytoczył uzasadnienie Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1995 roku (III CZP 179/94, OSNC 1995 nr 5, poz. 76), w którym wskazano, że „żądanie pozwu opiera się na przepisie art. 189 KPC, który ma następujące brzmienie: "Powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes rozumieć należy jako "potrzebę", zaś interes prawny jako potrzebę prawną, wynikającą z sytuacji prawnej, w jakiej się powód znajduje. Jeżeli z prawa przedmiotowego nie wynika, że ma on potrzebę ustalenia, wyrok ustalający jest zbyteczny. Wydanie wyroku ustalającego ma sens wtedy, gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem stosunku prawnego lub powstała wątpliwość co do jego istnienia. Interes prawny oznacza interes odnoszący się do stosunków prawnych, w jakich znajdują się powód, a nawet obie strony. Ustalenie stosunku prawnego lub prawa może nastąpić tylko wtedy, gdy stwierdzony stosunek prawny rzeczywiście

istnieje. (...) Powód, twierdząc, że ma interes prawny w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa, powinien wykazać, iż ten interes odnosi się do stosunku prawnego lub prawa rzeczywiście istniejącego”.

W ocenie Sądu Rejonowego, powód w żaden sposób nie wykazał, aby faktycznie powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia, czy też zagrożenia naruszenia jego określonej sfery prawnej, bądź wyrok ustalający miał prewencyjnie zapobiec sporowi mogącemu powstać w przyszłości. Wobec zaś bezspornej okoliczności, że w chwili wytoczenia przez powoda powództwa w niniejszej sprawie – L. D. nie pozostawał z żadnym z podmiotów, tj. ani z E. E. Sp. z o.o w W., ani z pozwaną (...) Sp. z o.o. w E. w stosunku pracy – brak jest podstaw do przyjęcia istnienia stosunku prawnego, tj. stosunku pracy, którego stroną jest powód i co do którego mogłaby zachodzić niepewność wymagająca ochrony. Tym samym powód nie wykazał istnienia tak rozumianego interesu prawnego w ustaleniu, że wiąże go z pozwaną stosunek pracy od dnia 1 kwietnia 2014 roku. Strona powodowa z jednej strony upatrywała zasadności powództwa w nieskuteczności przejścia pracowników w trybie art. 23¹ k.p. (nie kwestionując przy tym, że sam stosunek pracy trwał do 25 maja 2015 roku), z drugiej jednak nie wykluczała istnienia drugiego, równoległego stosunku pracy z pozwaną spółką w okresie dochodzonym pozwem. Sąd jednocześnie podkreślił, że nie sposób przy tym pominąć faktu, iż w przypadku, gdyby stosunek pracy (sam w sobie) powoda z (...) Sp. z o.o. w W. nadal istniał, zasadnym byłaby ocena, czy przeniesienie pracowników z pozwanej spółki nastąpiło zgodnie z treścią art. 23¹ k.p., a w konsekwencji ocena, czy powoda z pozwaną spółką nadal łączy stosunek pracy. Strona powodowa konsekwentnie utrzymywała, iż intencją L. D. jest ustalenie jego obecnej sytuacji pracowniczej. Gdyby zatem oceniać roszczenie powoda w sytuacji trwania stosunku pracy, można byłoby dojść do wniosku, iż przejście do spółki (...) w trybie art. 23¹ k.p. było nieskuteczne.

Jak wynika bowiem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (przesłuchania świadków w aktach spraw o sygn. IV P 440/14, 442/14 i 444/14), pracownicy, w tym powód, nie świadczyli pracy z zakresu inwestycji, zajmowali się kopaniem rowów, kładzeniem kabli. Nie doszło zatem do przejęcia przez (...) sp. z o.o. w W. wykonujących usługi inwestycyjne grup pracowników. Grupaprzejętych" przez (...) sp. z o.o. w W. pracowników, do której należał L. D. nie była jednostką wyodrębnioną w ramach struktury i zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w E.. Wymieniona część załogi zakładu była niewielka i nie tworzyła jednej wyodrębnionej jednostki organizacyjnej w strukturze pozwanej (...) sp. z o.o. w E., pozwalającej na prowadzenie usług inwestycyjnych przez oba przedsiębiorstwa, a składniki majątkowe nabyte przez (...) sp. z o.o. nie stanowiły samoistnej i należycie wyodrębnionej struktury zakładu pozwanej, ani wystarczającej podstawy do świadczenia usług inwestycyjnych przez wymienioną na wstępie spółkę. (...) sp. z o.o. w W. została wybrana w publicznym postępowaniu ofertowym jako podmiot, który miał przejąć część zleceń inwestycyjnych od (...), jednakże dopiero było to możliwe po połączeniu środków materialnych i zasobów ludzkich, jakimi podmiot ten już dysponował, nabył od poszczególnych (...), czy też później zakupił, nawet już po zatrudnieniu nowych pracowników. Majątek i sprzęt, na którym miały być wykonywane zadania nie był jednolity. Powód podał, że miał tylko kask (a od (...) Sp. z o.o. w W. otrzymał łopatę i taczkę). Przejmowany z (...) sprzęt wymagał rozbudowy i przemieszczania, a pracownicy dostawali także ubrania od (...) sp. z o.o. Spółka ta badała też kompetencje pracowników. Z częścią z nich rozwiązano stosunki pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy podniósł, że grupa pracowników przejętych na podstawie art. 23¹ § 1 k.p. nie była jednostką wyodrębnioną w ramach struktury i zatrudnienia w (...) sp. z o.o. Nie stanowiła zatem części zakładu pracy. Podlegająca przejęciu przez (...) Sp. z o.o. w W. część jednostki organizacyjnej pozwanej nie była należycie wyodrębniona w ramach struktury nowego podmiotu stosunku pracy. Część pracowników (...) Sp. z o.o. w E., nie zachowała tożsamości po przejściu do (...) sp. z o.o., składniki majątkowe przejęte (zakupione) przez (...) sp. z o.o. od pozwanej nie stanowiły wystarczającej podstawy do świadczenia usług inwestycyjnych na rzecz (...) S.A. w G.. Z powyższych względów Sąd I instancji stwierdził, że gdyby stosunek pracy powoda nadal istniał, należałoby stwierdzić, iż nie doszło do przejęcia L. D. w trybie art. 23¹ k.p., a w konsekwencji ustalić, że strony łączy stosunek pracy.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że strona powodowa nie wykazała w toku postępowania interesu prawnego w ustaleniu istnienia stosunku pracy, zwłaszcza po 20 maja 2015 roku, kiedy to stosunek łączący powoda z którymkolwiek podmiotów przestał istnieć. Z tych względów powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art. 102 k.p.c.

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację. Zaskarżył pkt I orzeczenia zarzucając:

1. naruszenie art. 189 k.p.c. przez uznanie, że powód nie miał interesu prawnego w uzyskaniu wyroku zgodnego z żądaniami pozwu,
2. naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 23¹ k.p. przez uznanie, że niewłaściwe zastosowanie art. 23¹ k.p. nie powoduje skutku nieważności dokonanej czynności, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę pkt I zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda roszczeń dochodzonych pozwem oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Nadto powód wniósł o dopuszczenie dowodu z akt sprawy Sądu Rejonowego w Olsztynie, sygn. akt IV P 744/15 i IV P 238/16 na okoliczność istnienia prawomocnych wyroków o ustalenie stosunku pracy- orzeczonych pomimo wcześniejszego ustania stosunku pracy powodów z (...) Sp. z o.o. w W., która to okoliczność była istotna dla Sądu I instancji przy wydawaniu zaskarżonego wyroku.

W uzasadnieniu apelacji powód podniósł, że pozwana w trybie art. 23¹ k.p. przeniosła z dniem 1 kwietnia 2014 r. do (...) Sp. z o.o. w W. grupę 23 pracowników, w tym powoda. Część z grupy pracowników złożyła pozwy o ustalenie, że przeniesienie to zostało dokonane z naruszeniem przepisu art. 23¹ k.p. i w efekcie nie wywołało skutków prawnych. Postępowania w tych sprawach zakończyły się prawomocnymi wyrokami ustalającymi, że pracownicy ci nadal pozostają pracownikami pozwanego. W żadnym z tych postępowań nie zakwestionowano interesu prawnego pracowników do wytoczenia powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. W identycznej sytuacji prawnej znajduje się powód. Skarżący podkreślił, że umowa o pracę łącząca powoda z pozwaną nigdy nie została rozwiązana. To właśnie istnienie niezakończzonego stosunku pracy powoda i pozwanej przy jednoczesnym nieuznawaniu tego przez pozwaną, wywołuje stan wątpliwości prawnej, zaś niedopuszczenie powoda do pracy, pomimo istniejącego stosunku pracy, uzasadnia potrzebę jego ochrony prawnej. Skoro przeniesienie powoda do (...) sp. z o.o. w W. nastąpiło z naruszeniem prawa i nie mogło to wywołać skutków prawnych jako czynność nieważna, zaś stosunek pracy pozwanej z powodem nigdy nie został rozwiązany, to należy stwierdzić, że strony łączy stosunek pracy również po dniu przeniesienia do E. E.. Zdaniem apelującego od dnia 1 kwietnia 2014 r. w niniejszej sprawie występują dwa równoległe stosunki pracy. Pierwszy stosunek pracy łączy powoda i pozwaną, gdzie powód nie świadczył pracy i nie otrzymywał wynagrodzenia- przy akceptacji obu stron do dnia 23 czerwca 2016 r. Akceptacja takiego stanu rzeczy ustala w tym dniu, albowiem powód zgłosił gotowość do świadczenia pracy u pozwanej, jednakże nie został do niej dopuszczony. Drugi stosunek łączył powoda i (...) Sp. z o.o. w W. od 1 kwietnia 2014 r. do 25 maja 2015 r. i został rozwiązany w trybie art. 52 k.p.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji,

ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia są wyczerpujące. Sąd I instancji wyjaśnił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności i prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Z poprawnie dokonanej analizy dowodów, wywiódł prawidłowe wnioski, stąd też Sąd Okręgowy ustalenia Sądu pierwszej instancji uznał i przyjął jako własne.

Sąd Okręgowy w pełni podziela rozstrzygnięcie Sądu I instancji, jak też przytoczoną w uzasadnieniu wyroku argumentację prawną. Wbrew podnoszonemu w apelacji zarzutowi, Sąd Rejonowy nie naruszył przepisu art. 189 k.p.c. i prawidłowo uznał, że powód nie ma interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego, że łączy go z pozwaną stosunek pracy od dnia 1 kwietnia 2014 r. Sąd I instancji nie naruszył także prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 23¹ k.p.

Niewątpliwie rację ma skarżący, podnosząc że przejście powoda do (...) Sp. z o.o. w W. dokonane zostało z naruszeniem art. 23¹ k.p. Powyższe nie jest jednak wystarczające do uznania, że strony łączy stosunek pracy od dnia 1 kwietnia 2014 r. Przede wszystkim podkreślenia wymaga okoliczność, że zarówno pozwana, jak i Spółka (...) pozostawały w przeświadczeniu, że z dniem 1 kwietnia 2014 r. doszło do skutecznego przejścia części zakładu pracy na wymienioną spółkę. Pracownicy, którzy „przeszli” do pracy do spółki (...) nie kwestionowali początkowo owego przeniesienia. Dopiero po 4 miesiącach pracy w wymienionej wyżej spółce, część z nich wystąpiła do sądu z pozwami o ustalenie, która ze spółek jest ich pracodawcą. W rozstrzygnięciach Sądu Rejonowego, na które powołał się Sąd I instancji, ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie (m.in. sprawa o sygn. akt IV P 440/14), uznano, że w istocie nie doszło do przejścia części zakładu pracy na nowego pracodawcę, tj. Spółkę (...). Zwrócono jednak uwagę, że skoro nie nastąpiło przejście części zakładu pracy, to konsekwentnie powodowie nie musieli podejmować pracy u nowego pracodawcy tj. spółki (...) (mogli zgłosić gotowość do pracy w spółce (...) i odmówić jej świadczenia w spółce (...)). Skoro jednak to uczynili, to ich pracodawcą po 1.04.2014 r. stała się pozwana spółka (...). Przyjęcie w takiej sytuacji innej koncepcji, a mianowicie, że pracodawcą po tym okresie jest spółka (...) ((...) Sp. z o.o.), stawiałoby pod znakiem zapytania cały okres pracy powodów na rzecz spółki (...), a zwłaszcza podstawę prawną wypłaty im wynagrodzeń (w tym nadgodzin), objęcia ubezpieczeniem społecznym, wypłatą świadczeń ubezpieczeniowych (zasiłków), podjętych czynności pracowniczych (kar porządkowych). W tych konkretnych okolicznościach zasadnym jest przyjęcie, że taki pracownik, mimo podjęcia pracy u „przejmującego” pracodawcy, ma prawo w drodze powództwa żądać stanowczego ustalenia, który z podmiotów jest jego pracodawcą (z którym wiąże ich stosunek pracy) i dopiero wyrok sądowy w powiązaniu z czynnością w postaci zgłoszenia się do „prawidłowego” pracodawcy będzie reaktywował stosunek pracy właśnie z tym podmiotem.

Podkreślić należy, że powód po „przejściu” do pracy w Spółce (...) nigdy nie kwestionował, że wymieniona spółka nie jest jego pracodawcą. Nie zgłaszał również gotowości podjęcia pracy w pozwanej spółce, nie domagał się dopuszczenia go do pracy w tej spółce, nie występował także do sądu z żądaniem ustalenia, który z zakładów pracy jest jego pracodawcą. Powód świadczył pracę na rzecz Spółki (...) bez jakichkolwiek zastrzeżeń, aż do czasu rozwiązania z nim umowy o pracę z trybie art. 52 k.p. z dniem 25 maja 2015 r. Co więcej, odwołując się do Sądu Rejonowego w Bartoszycach od rozwiązania umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym, powód działający w sprawie z profesjonalnym pełnomocnikiem (sygn. akt IV P 41/15), na żadnym etapie tego postępowania, nie wyłączając postępowania apelacyjnego, nie kwestionował, że jego pracodawcą nie jest Spółka (...). W wymienionej sprawie domagał się przywrócenia do pracy do tej właśnie spółki, co wskazuje jednoznacznie, że to właśnie tę spółkę traktował jako swego pracodawcę.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do uznania, że skoro przejście części zakładu pracy w trybie art. 23¹ k.p. z dniem 1 kwietnia 2014 r. było nieważne, to owa nieskuteczność winna także obejmować powoda. Sąd nie podzielił stanowiska skarżącego o istnieniu dwóch równoległych stosunków pracy, tj. stosunku pracy z pozwaną spółką, który nigdy nie został rozwiązany i stosunku pracy ze Spółką (...), który został rozwiązany z dniem 25 maja 2015 r. Powód wywodził przy tym, że w ramach stosunku pracy z pozwaną, po dniu 1 kwietnia 2014 r. nie świadczył pracy i nie otrzymywał wynagrodzenia za pracę przy akceptacji obu stron. Jak już wyżej podniesiono, obie spółki pozostawały w przekonaniu o skutecznym przejściu części zakładu pracy z dniem 1 kwietnia 2014 r., stąd forsowana koncepcja trwającego stosunku pracy z pozwaną - przy jej akceptacji, bez świadczenia pracy przez powoda, nie znajduje oparcia w faktach. Wręcz przeciwnie, to właśnie okoliczność świadczenia pracy na rzecz Spółki (...), przy braku jakichkolwiek zastrzeżeń powoda co do tego, iż nie jest ona jego pracodawcą, świadczy o tym, iż pomiędzy powodem a wymienioną spółką doszło do dorozumianego zawarcia umowy o pracę. Skoro w chwili wytoczenia niniejszego powództwa powód nie pozostawał już w stosunku pracy ze Spółką (...), to słusznie Sąd I instancji podniósł, że brak jest interesu prawnego, w rozumieniu art. 189 k.p.c., w ustaleniu, że łączy go od dnia 1 kwietnia 2014 r. stosunek pracy z pozwaną.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z akt spraw rozpoznanych przez Sąd Rejonowy w Olsztynie, sygn. akt IV P 744/15 i IV P 238/16, uznając że zgłoszone dowody są nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że wniesiona apelacja w istocie stanowi polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji. Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała ona oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 10 ust. 1 pkt 1

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

SSO Beata Łożyńska-Motyka SSO Beata Urbańska-Woike SSO Rafał Jerka

.